ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Karolina Ćwik, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, (j. francuski), Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI Mieczysław Knut OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor) Warszawa 2017 ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja: WYDAWNICTWO von borowiecky 05–250 Radzymin ul. Korczaka 9E tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977 www.vb.com.pl e–mail: ksiegarnia@vb.com.pl

von borowiecky

Spis treści

Od RedakcjiII
Corrigenda et addenda
Artur Andrzejuk Istnienie pierwszym aktem bytu
Rozprawy i artykuły
Richard Kalka Structure metaphysique de la relation chezThomas d'Aquin29
Karolina Ćwik Wpływ wcielenia Słowa na rozumienie wszechmocy Boga w ujęciu św.Tomasza z Akwinu47
lzabella Andrzejuk Kontemplacja i poznanie <i>per raptum.</i> Tomaszowe źródła rozumienia istoty doświadczenia mistycznego59
Michał Zembrzuski Tomaszowy argument "z blokowania" za niematerialnością działań intelektu77
Artur Andrzejuk <mark>Struktura bytu w S<i>umma contra Gentil</i>es Tomasza z Akwinu99</mark>
Ewa A. Pichola Realizm fenomenologiczny Dietricha von Hildebranda wobec realizmu metafizycznego św.Tomasza z Akwinu
Izabella Andrzejuk Tomaszowe rozumienie przyjaźni jako <i>amicitia</i> i <i>carita</i> s. Człowiek w relacjach z Bogiem i z drugim człowiekiem
Marcin Karas Z dziejów arystotelizmu chrześcijańskiego w Polsce. Porównanie kosmologii św.Tomasza z Akwinu i ks. Benedykta Chmielowskiego
Tomasz Pawlikowski Mistyk i działacz religijny w ujęciu ks.Aleksandra Usowicza
Jan Pociej Relacja materii i ruchu w ujęciu Tadeusza Wojciechowskiego i Alberta Mitterera
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics207

Sprawozdania i recenzje

Jakub Kośka Sprawozdanie z Sympozjum ku czci św.Tomasza z Akwinu w 743 rocznicę jego śmierci pt. "Tomasz z Akwinu: wczoraj - dziś - jutro"233
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z sympozjum naukowego "Tomizm konsekwentny" ku czci Profesora Mieczysława Gogacza w dziewięćdziesięciolecie jego urodzin239
Izabella Andrzejuk Recenzja: Piotr Stanisław Mazur, Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, stron 216243
Artur Andrzejuk Filozoficzna etyka z Summy teologii (jeszcze raz) po polsku [Recenzja przekładów W. Galewicza]
Artur Andrzejuk Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, <i>U podstaw jedności bytowej człowieka</i> . Studium z metafizyki osoby, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, stron 520261
Artur Andrzejuk Recenzja: Kazimierz Mikucki, <i>Tomizm w Polsce po II wojnie światowej</i> , Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, stron 366
Artur Andrzejuk Recenzja: Ryszard Polak, Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady, Wydawnictwo "von borowiecky", Warszawa-Radzymin 2017, stron 566
Artur Andrzejuk Recenzja: Paweł M. Święcki, <i>Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu</i> , Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, stron 216279
Artur Andrzejuk Tomizm biblijny [Recenzja dwóch przekładów komentarzy do <i>Corpus Paulinum</i>]283
Jacek Grzybowski Analityka i tomizm. Czy możności mogą mieć akty? Wokół książki Michała Głowali Możności i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2016, stron 380)293
Tomasz Pawlikowski Recenzja: Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 316299
Michał Zembrzuski Recenzja: Aleksander Lisowski, <i>Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu</i> w metafizyce św. <i>Tomasza z Akwinu</i> , lota Unum, Warszawa 2015, stron 136303
Michał Zembrzuski Recenzja: Edmund Morawiec, Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność, Wydawnictwo Liber Libri, Warszawa 2014, stron 195311
Michał Zembrzuski Recenzja: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives, Brepols 2015, pp. 608 315

Natalia Herold Recenzja: Stanisław Gałkowski, <i>Długomyślność</i> . Wprowadzenie do filozofii wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 328 321
Polemiki i dyskusje
Mateusz Penczek Kilka uwag polemicznych w odpowiedzi na recenzję mojej książki Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu
Nota o autorach345

Table of Contents

EditorialII
Corrigenda et addenda
Artur Andrzejuk Existence as the first act of being
5
Dissertations and articles
Richard Kalka The metaphysyical structure of relation by Thomas Aquinas29
Karolina Ćwik Influence of Incarnation of the Word of God on understanding God's omnipotence according to St. Thomas Aquinas47
Izabella Andrzejuk Contemplation and cognition per raptum. Thomas's sources of understanding the essence of the mystical experience
Michał Zembrzuski Aquinas's impediment argument for the immateriality of the intellect77
Artur Andrzejuk Structure of being in <i>Summa contra Gentil</i> es by Thomas Aquinas99
Ewa A. Pichola Dietrich von Hildebrand's Phenomenological Realism in Discussion with St. Thomas Aquinas' Methaphysics
Izabella Andrzejuk The Thomas Aquinas` Understanding of Friendship as <i>amicitia</i> and <i>caritas</i> .The Man`s Relations with God and with other Man
Marcin Karas From the History of Christian Aristotelianism in Poland. Comparisons of Cosmology St. Thomas Aquinas' and Fr. Benedict Chmielowsk
Tomasz Pawlikowski Mystic and religious activist in the view of Aleksander Usowicz CM
Jan Pociej Albert Mitterer's and Tadeusz Wojciechowski's Concepts of the Interdependence of Matter and Motion
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics207

Reports and Reviews

Jakub Kośka The Report of the Symposium in Honor of St.Thomas Aquinas, 743th Anniversary of his Death.'Thomas Aquinas:Yesterday – Today – Tomorrow'
Michał Zembrzuski The Report of the Symposium "Consequential Thomism" Dedicated to Professor Mieczysław Gogacz in the Ninety Years of His Birth239
lzabella Andrzejuk Review: Piotr Stanisław Mazur, Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji, Księgarnia Akademicka, Cracow 2016, pp. 216243
Artur Andrzejuk Philosophical Ethics in <i>Summa theologia</i> e (Once Again) in Polish. [Review of W. Galewicz Translations]
Artur Andrzejuk Review: Arkadiusz Gudaniec, U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, pp 520201
Artur Andrzejuk Review: Kazimierz Mikucki, <i>Tomizm w Polsce po II wojnie światowej</i> , Księgarnia Akademicka, Cracow 2015, pp. 366267
Artur Andrzejuk Review: Ryszard Polak, Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady,Wydawnictwo "von borowiecky", Warsaw-Radzymin 2017, pp. 566275
.Artur Andrzejuk Review: Paweł M. Święcki, Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, pp. 216219
Artur Andrzejuk Biblical Thomism. [Review of Commentary in <i>Corpus Paulinum</i> Translations]283
Jacek Grzybowski Analytic and Thomism. Can potentials have acts? Around Michał Głowala Book Możności i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego (Oficyna Wydawnicza ATUT,Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Breslau 2016, pp. 380)293
Tomasz Pawlikowski Review: Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 316299
Michał Zembrzuski Review: Aleksander Lisowski, Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu, lota Unum, Warsaw 2015, pp. 136303
Michał Zembrzuski Review: Edmund Morawiec, Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność, Wydawnictwo Liber Libri, Warsaw 2014, pp 195311
Michał Zembrzuski Review: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives, Brepols 2015, pp. 608 315

Natalia Herold Review: Stanisław Gałkowski, Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 328	321
Controversy and Discussions	
Mateusz Penczek Some Polemical Remarks in Response to the Review of My Book Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu	331
Note about authors	345

ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017) ISSN 2300-1976

Z dziejów arystotelizmu chrześcijańskiego w Polsce.

Porównanie kosmologii św. Tomasza z Akwinu i ks. Benedykta Chmielowskiego

Słowa kluczowe: arystotelizm chrześcijański, kosmologia, filozofia przyrody, tomizm, Kopernik, historia astronomii, geocentryzm

Artykuły porównawcze pojawiają się często na łamach czasopism naukowych i pozwalają na wyciąganie interesujących wniosków, których nie da się sformułować na gruncie samych tylko badań monograficznych. Koncepcja dokonania tytułowego porównania jako taka nie jest zatem zaskakująca ani nowa. Temat wymaga jednak uzasadnienia, dlaczego zamierzamy porównać poglądy kosmologiczne włoskiego dominikanina nauczającego w Paryżu, najwybitniejszego uczonego XIII stulecia, ze skromnym polskim kanonikiem kijowskim i dziekanem rohatyńskim, który żył w XVIII stuleciu na wschodzie Rzeczypospolitej szlacheckiej i nie oddawał się nauce w znaczeniu akademickim ani nie stworzył

żadnej oryginalnej koncepcji filozoficznej, a jedynie encyklopedię powszechną dla szlachty.

Ogniwem łączącym Akwinatę i Chmielowskiego jest jednak arystotelizm chrześcijański, a ściślej jego ważny dział, a mianowicie kosmologia i astronomia. W czasach Doktora Anielskiego wznoszono ten stojący potem przez stulecia gmach, ale 500 lat później budowla wzniesiona w dobie scholastyki traciła właśnie miejsce w naukach przyrodniczych na rzecz nowej fizyki. Warto zestawić ze sobą te dwie wersje tego samego paradygmatu, narodziny i rozpad samej idei. O ile arystotelizm pozostał trwałym składnikiem metafizyki tomistycznej i zachował znaczenie również

Prof. dr hab. Marcin Karas, historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji.

podczas odnowy tomizmu, jaka dokonała się na polecenie papieża Leona XIII pod koniec XIX wieku, to już uwarunkowany aktualnym stanem badań astronomicznych, a więc przemijający w miarę ich rozwoju, arystotelizm w astronomii, stał się zabytkiem, któremu nie poświęca się zbyt wiele uwagi.

Zarówno Akwinata, jak i Chmielowski nie byli zawodowymi astronomami. Pierwszy interesował się kosmosem jako jednym ze składników gmachu wiedzy przekazanej przez Arystotelesa i jego komentatorów¹. Opisywał wszechświat w tych kategoriach, dopuszczając jego modyfikacje. Drugi także nie prowadził badań przyrodniczych, ale zajmował się popularyzacją wiedzy, która obowiązywała w świecie katolickim, często z nastawieniem zachowawczym, wobec zagrożeń dla kultury katolickiej ze strony protestantyzmu (encyklopedia *Nowe Ateny*)².

Porównując dwa stadia arystotelizmu chrześcijańskiego, które dzieli pięć stu-

leci, a łączy podobna skala zainteresowania astronomią – w ramach szerszej wizji, a nie dla studiów specjalistycznych ukażemy długie życie pewnego światopoglądu filozoficznego. Zobaczymy też, jak polska kultura popularna epoki baroku czerpała z dziedzictwa myśli zachodniej, które niegdyś współtworzył św. Tomasz, a w epoce ks. Chmielowskiego kultywowali jezuici, dopuszczając pewne modyfikacje. Na horyzoncie zbliżała się już nowa epoka. W nauce oświeceniowej nie tylko zdezawuowano Arystotelesa, ale dokonała się ponadto laicyzacja chrześcijaństwa. W miejsce hierarchicznego porządku świata proklamowano mieszczańską republikę, a człowiek stał się doczesnym bogiem. Takiego zamysłu nie popierałby ani Doktor Anielski, ani Dziekan Rohatyński. Burząc arystotelizm, francuscy les philosophes burzyli też katedry, w których gromadzili się chrześcijańscy arystotelicy, albo przekształcali je w świątynie Istoty Najwyższej.

Wszechświat św. Tomasza

Kosmos w refleksji św. Tomasza z Akwinu jest wielką kulą o skończonych roz-

miarach³. W jego centrum znajduje się nieruchoma Ziemia⁴. Aż do sfery Księ-

Głównym źródłem do poznania kosmologii św. Tomasza jest jego komentarz do drugiej księgi traktatu Arystotelesa O niebie: św. Tomasz z Akwinu, In libros Aristotelis De caelo et mundo expositio, w: Sancti Thomae de Aquino Opera omnia iussu Leonis XIII P. M. edita, t. 3, Roma 1886 (dalej cyt. In De caelo). Por. też: Arystoteles, O niebie, przeł. P. Siwek, Warszawa 1980.

² B. Chmielowski, *Nowe Ateny*, t. I-IV, wyd. 2, Lwów 1755-64 (dalej cyt. jako *Nowe Ateny* z podaniem tomu i strony tego wydania, w wersji lekko uwspółcześnionej).

³ "Possumus autem per primum caelum intelligere totum universum, quod est primum perfectione, et partes eius accipere corpora quae moventur motu circulari et motu recto (...) quia non dicit simpliciter de caelo, sed de primo caelo, potest hoc referri ad primam sphaeram, quae est stellarum fixarum (...) melius videtur dicendum quod per primum caelum intelligitur hic totum corpus quod circulariter fertur", *In De caelo*, lib. 3, l. 1, n. 2.

⁴ Por.: "Si vero motus terrae circularis sit violentus et praeter naturam, non potest esse sempiternus: quia, sicut in praecedenti habitum est, nullum violentum est sempiternum. Sed si terra movetur

życa sięga obszar zmienności, gdzie znajdują się cztery żywioły (ziemia, woda, powietrze i ogień) uporządkowane według ciężkości i lekkości⁵ oraz wymieszane wskutek działania przyczynowości idącej z góry. Od Księżyca zaczyna się szlachetniejsza, niezmienna część wszechświata, zbudowana z eteru (piątego żywiołu)⁶, który jest mniej doskonały na Księżycu, a potem coraz lepszej jakości⁷. Poszczególne planety (7) poruszają się dookoła środka świata na sfe-

rach albo na deferensach i epicyklach⁸. Najwyższą planetą jest Saturn⁹. Nad nim znajduje się sfera gwiazd stałych, a jeszcze wyżej niebo krystaliczne i niebo empirejskie, które są granicą kosmosu¹⁰. Komety i meteory, podobnie jak burze i grzmoty, są zjawiskiem atmosferycznym¹¹. Istnieją dwa konkurencyjne modele mechaniki kosmosu, model Arystotelesa i ten, który ułożył Ptolemeusz. Święty Tomasz nie decyduje, który wybrać¹². Akwinata zna również starożyt-

- circulariter, necesse est quod talis motus sit sempiternus, supposito quod mundus sit aeternus, secundum eius opinionem: quia secundum hoc oportet quod ordo mundi sit sempiternus, motus autem vel quies partium principalium mundi pertinet ad ordinem ipsius. Sic ergo sequitur quod terra non movetur circulariter", *In De caelo*, lib. 2, 1. 26, n. 2
- ⁵ Por.: "Quanto aliquod corpus est superius loco, tanto invenitur esse formalius et propter hoc etiam rationabiliter est locus inferioris, nam formae est continere, sicut et loci; aqua enim est formalior terra, aer aqua, ignis aere. Sed corpora caelestia sunt omnibus loco superiora. Ipsa igitur sunt magis formalia omnibus aliis. Ergo magis activa. Agunt ergo in inferiora corpora. Et sic per ea inferiora disponuntur", *Contra Gentiles*, lib. 3, cap. 82, n. 2.
- ⁶ Por.: "antiqui, opinantes quod primum corpus, scilicet caeli, esset alterius naturae praeter quatuor elementa, nominaverunt supremum locum mundi aethera, ponentes scilicet ei nomen ab eo quod semper currit sempiterno tempore: thein enim in Graeco idem est quod currere", *In De caelo*, lib. 1, 1. 7, n. 7.
- ⁷ Por.: "in ipso supremo corpore est aliquid purius, et aliquid minus purum vel sincerum: non quod ibi sit aliqua compositio vel mixtio extraneae naturae; sed magis purum dicitur quod est magis nobile, magis virtuosum, magis formale. Unde et habet differentias in virtute et nobilitate: et maxime ista differentia manifesta est ex illa parte qua desinit ad aërem et ad mundum inferiorem qui est circa terram; in luna enim apparet defectus luminis, et quando est plena, apprent in ea quaedam umbrositates", *Meteor.*, lib. 1, 1, 4, n. 4.
- ⁸ "in motu planetarum, iam plures motus conveniunt ad movendum unum corpus; vel secundum diversas sphaeras volventes et revolventes, sicut dicebant astrologi qui fuerunt tempore Aristotelis, ut patet in XII Metaphys.; vel secundum motus eccentricorum et epicyclorum, secundum modernos astrologos", *In De caelo*, lib. 2, 1. 8, n. 2.
- ⁹ Por.: "Saturno, qui est supremus planetarum", *S. th.*, I, q. 104, a. 2, co.; "superior planeta, scilicet Saturnus", *In De caelo*, lib. 2, l. 15, n. 8; "supremum planetam esse Saturnum", *In De caelo*, lib. 2, l. 17, n. 2.
- ¹⁰ "supremum caelum, secundum quod Empyreum dicitur, sit totum splendidum; secundum autem, quod dicitur aqueum, sit totum diaphanum; tertium autem caelum, quod dicitur sidereum, sit partim lucidum, partim diaphanum", *Quodlibet IV*, q. 2, a. 2, co.
- ¹¹ Por.: "Quod autem superficies ignis convexa sit sphaerica, patere potest tum ex eo quod continuatur cum sphaera lunae (unde et simul revolvitur cum ea, ut manifeste apparet ex motu stellae comatae, quae movetur ab oriente in occidentem secundum motum caeli); tum etiam ex hoc quod partes ignis moventur undique aequaliter ad suum ubi", *In De caelo*, lib. 2, 1. 6, n. 6.
- Por. "retrogradatio quae videtur in planetis, et statio et directio non provenit ex difformitate motus unius et eiusdem mobilis, sed ex diversis motibus diversorum mobilium, vel ponendo eccentricos et epicyclos secundum Ptolomaeum vel ponendo diversitatem motuum secundum diversitates

ne pomysły autorów presokratejskich, które omawia¹³. Dopuszcza ponadto inne, możliwe do ułożenia teorie, które pozwolą lepiej wyjaśnić zjawiska obserwowane na niebie¹⁴. Ciała niebieskie są czynnikiem sprawczym w stosunku do dolnej części wszechświata, ale człowiek jest wolny od tego determinującego wpływu¹⁵. Wśród wybitnych astronomów Akwinata wskazuje przede wszystkim na Ptolemeusza¹⁶.

Ziemia jest wielką kulą, chociaż w porównaniu ze wszechświatem jest bardzo mała¹⁷. Przy określaniu rozmiarów Ziemi i innych odległości w kosmosie Doktor Anielski sięga do danych starożytnych i nowszych pomysłów, jakie pojawiły się w nauce później¹⁸. Na rzecz geocentryzmu wydaje się świadczyć natura ciał ziemskich i niebieskich: eter nie ma ciężkości ani lekkości, a więc ciągle krąży na niebie, a ciężka Ziemia spoczywa nieruchomo w środku świata, otoczona pozostałymi żywiołami, jak spadająca swobodnie kropla wody¹⁹. Ruch Ziemi jest więc wykluczony z natury.

polorum, sicut alii posuerunt", De potentia, q. 6, a. 6, ad 9

- 14 Por.: "Illorum [sc. Aristoteli et Prolemei] tamen suppositiones quas adinvenerunt, non est necessarium esse veras: licet enim, talibus suppositionibus factis, apparentia salvarentur, non tamen oportet dicere has suppositiones esse veras; quia forte secundum aliquem alium modum, nondum ab hominibus comprehensum, apparentia circa stellas salvantur", *In De caelo*, lib. 2, l. 17, n. 2.
- ¹⁵ Por. "Quod corpora caelestia non imprimant in intellectus nostros", *Contra Gentiles*, lib. 3, cap. 84.
- Por.: "cum hic circulus (sc. zodiacus) declinat ad utramque partem ab aequinoctiali, illud, quod movetur secundum circulum per zodiacum, oportet quod sit quandoque magis propinquum et quandoque magis remotum: et secundum hoc sua propinquitate et remotione causat contraria. Videmus enim quod ea, quae appropinquante sole ad nos, generantur, recedente sole, corrumpuntur. Sicut herbae, quae in vere nascuntur, et in autumno siccantur. Moventur enim in circulo zodiaco et sol et alii planetae. Sed et stellae fixae dicuntur moveri super polos zodiaci, et non super polos aequinoctiales, ut Ptolomaeus probat. Ex harum autem motu causatur generatio et corruptio omnium quae generantur et corrumpuntur, sed magis evidenter ex motu solis", Sententia Metaphysicae, lib. 12, 1, 6, n. 12.
- ¹⁷ Por.: "terra enim obtinem vicem puncti respectu sphaerae stellarum fixarum", *Meteor.*, lib. 1, l. 12, n. 3; "tota terra non habet sensibilem quantitatem respectu supremae sphaerae. Ideo se habet ad eam sicut centrum, sicut astrologi probant per hoc quod semper sex signa zodiaci super terram apparent", *Sententia Metaphysicae*, lib. 4, l. 13, n. 5.
- Por.: "Secundum autem diligentiorem considerationem modernorum astrologorum, est rotunditas terrae multo minor, idest viginti millia milliaria et quadringenta, ut Alfraganus dicit; vel decem et octo myriades stadiorum, idest centum octoginta millia stadiorum, ut Simplicius dicit; quod quasi in idem redit, nam viginti millia est octava pars centum sexaginta millium", *In De caelo*, lib. 2 l. 28 n. 4.
- ¹⁹ Por.: "Id autem quod in medio quiescit, sempiterne quiescit, sicut et caelum sempiterne movetur. Relinquitur ergo quod oporteat esse aliquid quod naturaliter quiescat in medio, si motus caeli est circularis et sempiternus. Hoc autem quod naturaliter quiescit in medio, est terra, ut infra ostendetur. Ergo, si caelum movetur circulariter et sempiterne, necesse est terram esse", *In De caelo*, lib. 2, 1. 4, n. 6.

¹³ Zob. np. "Dicitur autem Anaximander primo invenisse rationem de magnitudinibus stellarum, et distantiis earum ab invicem et a terra; ordinem autem positionis planetarum dicuntur primi Pythagorici deprehendisse; quamvis cum maiori diligentia et perfectius sint haec considerata per Hipparchum et Ptolomaeum", *In De caelo*, lib. 2, l. 15, n. 1; a także: "Empedocles, ponens elementa moveri ab amicitia, dixit quod huiusmodi corpora per motum quo amicitia ea movebat, constituebantur; ita scilicet quod ex solis motibus elementorum per amicitiam, alicui generabatur caro, alicui os, alicui caput, alicui manus", *In De caelo*, lib. 3, l. 6, n. 3.

Ruch ciał niebieskich jest niezbędny, aby mogły zachodzić wszelkie procesy powstawania i ginięcia²⁰, a więc również życie biologiczne, w dolnym regionie kosmosu²¹. Wszechświat jest jednością²².

Dominikański uczony nie wiąże szczegółów swej wizji świata z jakimiś ostatecznymi rozstrzygnięciami z zakresu egzegezy biblijnej. Wizja ta ma charakter hierarchiczny i celowościowy²³. Uporządkowany wszechświat pozwala też na dostrzeganie w nim symboli innych aspektów rzeczywistości, również tej nadprzyrodzonej²⁴.

Akwinata wymienia gwiazdy stałe, umocowane na ósmej sferze²⁵, a także siedem planet w antycznym rozumieniu tego terminu, oprócz Księżyca i Słońca, jeszcze Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna. Zna podstawowe kategorie astronomiczne, oś świata, bieguny nieba, ekliptykę, zodiak, punkty równonocne i inne²⁶. Kosmologia św. Tomasza nie jest jego głównym przedmiotem refleksji, a więc nie sięgał on bliżej do dzieł znanych astronomów i kosmologów starożytności i czasów późniejszych²⁷.

Kosmos chrześcijański jest przygodny, hierarchiczny, uporządkowany i ist-

²⁰ Por. "Sed et stellae fixae dicuntur moveri super polos zodiaci, et non super polos aequinoctiales, ut Ptolomaeus probat. Ex harum autem motu causatur generatio et corruptio omnium quae generantur et corrumpuntur, sed magis evidenter ex motu solis", *Sententia Metaphysicae*, lib. 12, l. 6, n. 12.

²¹ "si loquamur de anima humana ex parte susceptibilis, sic aliquo modo est ex impressione intelligentiae, in quantum scilicet ipsum corpus humanum disponitur ad hoc quod sit susceptivum talis animae per virtutem caelestis corporis operantem in semine, ratione cuius dicitur quod homo generat hominem et sol", *Super De causis*, 1. 5.

²² Por.: "licet creaturae corporales et spirituales sint disparatae secundum proprias naturas, tamen sunt connexae secundum ordinem universi", *De potentia*, q. 3, a. 18, ad 16.

²³ Por.: "Corpora autem inferiora, secundum quod moventur motibus naturalibus, considerantur ut mota tantum, non autem ut moventia, nisi per accidens: accidit enim lapidi quod, descendens, aliquod obvians impellat. Et similiter est in alteratione et aliis motibus. Unde finis motus eorum est ut consequantur divinam similitudinem quantum ad hoc quod sint in seipsis perfecta, utpote habentia propriam formam et proprium ubi. Corpora vero caelestia movent mota. Unde finis motus eorum est consequi divinam similitudinem quantum ad utrumque", *Contra Gentiles*, lib. 3, cap. 22, n. 3-4.

²⁴ "Habebat autem candelabrum [menora w Świątyni Jerozolimskiej] septem calamos, ut Iosephus dicit, ad significandum septem planetas, quibus totus mundus illuminatur. Et ideo ponebatur candelabrum ex parte Australi, quia ex illa parte est nobis planetarum cursus", *S. th.* I-II, q. 102, a. 4, ad 6.

²⁵ Por. "secundum opinionem Aristotelis, stellae fixae sunt in orbibus, et non moventur nisi motu orbium, secundum rei veritatem. Tamen motus luminarium sensu percipitur, non autem motus sphaerarum. Moyses autem, rudi populo condescendens, secutus est quae sensibiliter apparent", *S. th.* I, q. 70, a. 1, ad 3.

Por.: "in caelo sunt principaliter duo motus. Quorum unus est ab oriente in occidentem, qui vocatur diurnus, et est super polos aequinoctialis. Et quia iste est uniformis, causat perpetuitatem in inferioribus motibus. Alius autem motus est ab occidente in orientem, quo movetur sol et alii planetae, qui est super polos zodiaci, per quem planetae accedunt et recedunt a nobis; unde iste motus proprie causat differentiam generationis et corruptionis, et ceterorum motuum in istis inferioribus", Quodlibet VI, q. 11, co.

²⁷ Por. M. Karas, Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu, Kraków 2007.

nieć będzie do końca historii, aż liczba zbawionych będzie dopełniona²⁸. Akwinata odrzuca greckie przekonanie o wieczności świata²⁹ i opisuje rzeczy ostateczne, wykraczając ponad arystotelizm³⁰. Kosmologia Doktora Anielskiego ma sens dopiero wtedy, gdy weźmie się pod uwagę również teologię. Komentując kosmologiczne rozważania Arystotelesa, scholastycy rozbudzili zainteresowanie wszechświatem na uniwersytetach, co miało wpływ na rozwój astronomii akademickiej. Mikołaj Ko-

pernik, studiując filozofię w Krakowie w latach 1491–1495, miał okazję dogłębnie poznawać filozofię przyrody jako teoretyczne przygotowanie do spekulatywnej refleksji nad niebem, które później obserwował przez dziesięciolecia. Można zaryzykować opinię, że recepcja arystotelizmu w nauce XIII wieku przyczyniła się do rozwoju nauk empirycznych, a paryskie potępienie arystotelizmu dogmatycznego przez bpa Stefana Tempiera pozwoliło uniknąć ślepej uliczki w tej recepcji³¹.

Kosmos ks. Chmielowskiego

Ksiądz kanonik Benedykt Chmielowski sporządził pierwszą polską encyklopedię powszechną (Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scjencji pełna, na różne tytuły jak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erygowana), chcąc podać społeczeństwu

szlacheckiemu I Rzeczypospolitej popularne ujęcie różnorodnej wiedzy o świecie w ujęciu chrześcijańskim. W jednym z rozdziałów podejmuje się zaprezentowania astronomii na podstawie wiedzy historycznej i najnowszych opracowań autorów katolickich³².

²⁸ Por.: "probabilius est quod finis motus caeli sit numerus electorum quam assimilatio ad Deum in causalitate generationis et corruptionis, secundum quod philosophi ponunt", *De potentia*, q. 5, a. 5, co.

²⁹ Por.: "Non tamen dicimus secundum fidem Catholicam, quod caelum semper fuerit, licet dicamus quod semper sit duraturum. Nec hoc est contra demonstrationem Aristotelis hic positam: non enim dicimus quod incoeperit esse per generationem, sed per effluxum a primo principio, a quo perficitur totum esse omnium rerum, sicut etiam philosophi posuerunt. A quibus tamen in hoc differimus, quod illi ponunt Deum produxisse caelum coaeternum sibi; nos autem ponimus caelum esse productum a Deo secundum totam sui substantiam ab aliquo determinato principio temporis", *In De caelo*, lib. 1, 1, 6, n. 7.

³⁰ Por.: "corpora sensibilia sunt mobilia secundum ipsum statum mundi, quia per motum creaturae corporalis procuratur electorum multiplicatio. Sed in ultima consummatione gloriae cessabit corporum motus. Et talem oportuit esse a principio dispositionem caeli Empyrei", S. th., I, q. 66, a. 3, ad 1.

Zob. "Gdybyśmy mieli wskazać datę narodzin nowożytnej nauki, powinniśmy niewątpliwie wybrać rok 1277, w którym biskup Paryża uroczyście ogłosił, że może istnieć kilka światów oraz że cały system sfer niebieskich może bez sprzeczności zostać wyposażony w ruch prostoliniowy", P. Duhem, Etudes sur Leonardo da Vinci, Paris 1906–1913, t. II, s. 412, przytoczone przez: R. Palacz, Od wiedzy do nauki. U źródeł nowożytnej filozofii przyrody, Wrocław 1979, s. 132-133.

³² Por. "O ASTRONOMII. Ta według Schotta jest *Astrorum Lex et ratio*, albo *Scientia*, która Pozycye,

Wszechświat jako całość jest wielką kulą o skończonych rozmiarach. Mimo pozostawania na gruncie arystotelizmu chrześcijańskiego, widzimy w tle tych rozważań znaczące przesunięcie akcentów od czasów św. Tomasza z Akwinu. Nie tylko astronomia znacznie się rozwinęła, ale ponadto nastawienie bardziej matematyczne, nawiązujące do Ptolemeusza, wyparło po części starą koncepcję sfer niebieskich. Dyskusja nie toczy się już pomiędzy fizycznym modelem sfer Arystotelesa a matematycznym modelem okręgów Ptolemeusza. Teraz spór dotyczy tego, jaką wersję astronomii matematycznej należy przyjąć. Oczywiście encyklopedysta sam nie prowadzi badań, on tylko referuje stan dyskusji w opracowaniach, z których korzystał³³. Do wyboru są zaś trzy modele: ptolemejski, kopernikański i Tychona de Brahe. Model ptolemejski jest już zbyt mało adekwatny wobec postępów w badaniach empirycznych³⁴. Koncepcja kopernikańska została zakazana przez Stolicę Apostolską jako niezgodna z obowiązującą egzegezą biblijną i ze zdrowym rozsądkiem. Ksiądz Chmielowski opowiada się zatem za umiarkowanym i pośrednim modelem tychońskim, który cieszył się popularnością wśród uczonych jezuickich, dominujących w nauce katolickiej tej epoki³⁵.

Opis kosmosu w *Nowych Atenach* jest dość podstawowy. Autor nie rozważa na przykład szczegółów matematycznych obowiązującego modelu, nie przedstawia terminologii technicznej, dotyczącej deferensów ekscentrycznych ani epicykli. Omówione są tylko podstawowe elementy modelu kosmosu³⁶. Założenia kosmologii są zasadniczo Arystotelesow-

Porządek, Bieg, wielkość, dystancyą Gwiazd uważa. Jedna Astronomia jest *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA* i *PRACTICA*", *Nowe Ateny*, t. I, s. 161.

³³ Por. "TAŻ ZIEMIA czyli *movetur circa Astra*, czy też *Astra* koło Ziemi racyocynuje nad tym *ASTRONOMIA THEORICA*, która prawdziwsza", *Nowe Ateny*, t. I, s. 169.

³⁴ Por. "Pierwsza Kollokacya pospolita ŚYSTEMA PTOLAEMAICUM, od Ptolemeusza trzymane, najdawniejsze, którego się trzymali Chaldejscy Astronomowie, Pytagoras, Archimedes, Cicero, Pliniusz, Arystoteles, Arabczykowie i Alphonsini, to jest idący za zdaniem Alfonsa Króla Kastelli, Neapolitańskiego Astronoma. Ci wszyscy pierwsze te trzymając SYSTEMA, twierdzą, że TERRAQUA, to jest ZIEMIO-WODNA Kula, alias Ziemia i Woda, jest nieruchoma in Centro Świata, a koło niej, inne Elementa, po tym Niebo Xiężycowe, Merkuryuszowe, Wenusa, Słońca, Marsa, Jowisza, Saturna, Gwiazd Fixarum, lub stałych, Niebo Krzyształowe, zgoła Nieb dziesięć koło Centrum ziemi lokują", Nowe Ateny, t. I, s. 169.

³⁵ Por. "SYSTEMA TYCHONICUM, Tychona Brache Astronoma, które ma za Centrum nieruchomą Ziemię, a około niej kładą się inne Elementa, to jest Wodę, Powietrze, Ogień, po tym Xiężyc, co miesiąc obroty swoje mający, Słońce, koło którego inne Płanety kurs swój odprawują etc. Te systema jest u Astronomów świeżych receptissimum", Nowe Ateny, t. I, s. 170.

³⁶ Por. "CENTRUM SFERY Świata, albo KULI ZIEMNO-WODNEJ jest punctum, od którego wszystkie idą linie. Axis Mundi jest Oś, koło której według Imaginacyi Astronomów, wszystkie Luminarze i Gwiazdy obracają się prędkim biegiem, in spatio 24 godzin, od Wschodu na Zachod. Ta Linia Osi jest Diameter Świat przecinająca jako Oś Matoczynę; Axis, albo Osi tej dwie są Extrema, albo końce, czyli punkta nazwane Poli, albo Cardines, Zawiasy Świata. Jeden od Pułnocy i zowie się Polus Pułnocny, po Łacinie Borealis, Aquilonaris, Arcticus albo Ursinus, od Ursy Gwiazdy. Drugi Punkt, albo Koniec Osi owej jest Polus Australis, albo Południowy, inaczej Antarcticus, to jest przeciw Arktyka, Punktu Pułnocnego. Mieszkający w Europie tylko widzą Polum Arcticum, albo koniec Osi od Pułnocy, zowiąc go North Tramontana. Drugiego Polum Południowego, cale

skie, to znaczy świat podksiężycowy jest zbudowany z czterech żywiołów, a świat gwiazd zasadniczo z piątego elementu, eteru, który jest niezmienny³⁷. Nowe, nowożytne, odkrycia w astronomii zachwiały tym podziałem. Polski encyklopedysta nie wspomina o gwieździe supernowej, ale wzmiankuje nową teorię komet, które poruszają się wśród planet, zakłada, że gwiazdy i planety są zbudowane z wody³⁸, a więc dopuszcza niekonsekwencję z własnymi poglądami i z fizyką scholastyczną³⁹. Meteory sytuuje tradycyjnie, wraz z piorunami

i błyskawicami, w atmosferze ziemskiej⁴⁰. Podobnie jak Akwinata referuje też najstarsze ludzkie wyobrażenia o wszechświecie, sformułowane przez presokratyków⁴¹.

W górze wszechświata umieszcza niebo empirejskie⁴² i niebo krystaliczne, które – idąc za wiodącym nurtem nowożytnej scholastyki – ks. Kanonik wywodzi z biblijnej Księgi Rodzaju. Niebo krystaliczne jest tożsame z ósmą sferą nieba, odpowiedzialną za precesję punktów równonocnych na ekliptyce, czyli za ruch firmamentu⁴³. Planety są opisywa-

nie widzą Europejczykowie, bo jest pod ziemią", Nowe Ateny, t. I, s. 166.

- 37 Por. "SFERA Świata na dwie dzieli się Części, na Elementarną i Niebieską. ELEMENTARNA część znowu Subdividitur na cztery Części, to jest na Ziemię, Wodę, Powietrze i Ogień mniemany; które Części Filozofowie po swojemu Czterema nazywają Elementami. W pośrodku Elementów wyliczonych jest Ziemia, bo jest najcięższa. Woda zaś częścią przez Ziemię, częścią koło ziemi lokowana, stąd zowie się Infusa et Circumfusa wodami. A tak Ziemia z Wodą wraz konsyderowana, constituit Globum Terraqueum, albo Terraquam, to jest formuje kulę Wodo-ziemnę, alias z wody i ziemi złożoną. Koło tej Kuli, albo Okrągu Wodo-Ziemnego przeciąga się AER, albo Powietrze na trzy Regiones, albo kondygnacye niby piętra podzielony. Pierwsza Regio jest Infima; druga kondygnacya albo Regio Media; trzecia Suprema. Koło tego Powietrza kładą dopiero Aetherem to jest Ignem putatitium, o którym rozumieją, że jest czysta bardzo Aerya, Drudzy, że jest Ogniste Niebo, albo Ogień", Nowe Ateny, t. I, s. 162.
- ³⁸ Por. "Odległość Gwiazd od ziemi kładzie *Tycho* Astronom na mil *Million sto ośmnaście tysięcy*; Obrót swój *perficiunt*, od Wschodu do Zachodu *in spatio* 24 godzin. Prędkość ich Biegu przechodzi lot strzał z łuku tęgiego wypuszczonych, lot kul Armatnych, owszem lot samych Piorunów, jako wywodzi *Majolus*. Gwiazdy są *incorruptibiles*, to jest z natury swojej nieskazitelne, *origo* ich z Elementu Wody", *Nowe Ateny*, t. I, s. 176.
- ³⁹ Por. "KOMETY, którym (jeżeli prawdziwe) Recentiones Astronomi miejsce dają in Caelo Aethero i wyżej Xiężyca, które się rodzą z Słońca i Płanet effluencyi, a insze Komety są Sublunarne, rodzące się z Exhalacyi Meteorycznej", Nowe Ateny, t. I, s. 165-166.
- ⁴⁰ Por. "Wracam się ieszcze ad Caelum Aereum, kruciusieńko wspominając METEORA, aby ta materya już in compendia była i jedno z drugiego fluat. METEORA nie co innego jest tylko z Greckiego Sublimia unoszące się, że będąc Exhalacyą, do góry się mają. Które się rodzą z Elementarnych, subtelnych części, znacznie pomieszanych i znowu skupionych", Nowe Ateny, t. I, s. 163.
- ⁴¹ Por. "Quaeritur jakiej jest Figury albo formy TERRAQUA, alias Ziemo-wodna Kula, albo Sfera Świata z Ziemią i Wodą wzięta? Anaximander odpowiada, że jest Figury Słupiastej; Leicippus, że formy jest Kotła Żołnierskiego; Kleantes, że formy Kliniastej, albo Pyramidalnej; Demokryt, że figury Tacy głębokiej; Anaxymenes, że figury Stołu równego, jako o tych zdaniach świadczą Plutarchus, Aristoteles, Laertius, Schottus, etc.", Nowe Ateny, t. I, s. 171. Zob. też G. Kirk, J. Raven, M. Schofield, Filozofia przedsokratejska, przeł. J. Lang, Warszawa 1999.
- ⁴² Por. "Trzecie niebo *Caelum Empyreum*, Najwyższe, Boga i Świętych Jego *Beata Sedes*, dokąd św. Paweł był porwany", *Nowe Ateny*, t. I, s. 163.
- ⁴³ Por. "Nad tym Niebem Gwiaździstym kładą Astronomowie Wody Niebieskie, *Aquas Supercaelestes*,

ne w kategoriach i ze szczegółami wziętymi od znanych astronomów XVII stulecia, przede wszystkim jezuitów, G. Schotta, J. Schillera i J. B. Riccioliego⁴⁴. W ten sposób łączy się arystotelizm chrześcijański z poglądami *recentiores*. Główne kategorie astronomii i kosmologii, omawiane przez encyklopedystę są bardzo podobne do tych, które pięćset lat wcześniej wymieniał Akwinata. Zie-

mia tak samo jest kulą⁴⁵. Te same są też planety⁴⁶. O strukturze kosmosu informacje są tylko podstawowe, chociaż sporo miejsca zajmują dane liczbowe, przyjęte od różnych, współczesnych uczonych – ks. Chmielowski chciał ukazać rozmiary Ziemi i kosmosu, odległości we wszechświecie, różne cykle astronomiczne, zaćmienia i pory roku⁴⁷. Nowe odkrycia rozszerzały granice wszechświa-

które tam infallibiliter są jednejże natury i rodzaju, alias speciei z naszemi wodami, tylko czystsze, subtelniejsze, klarowniejsze. O czym Litera Pańska Genesis cap. I. wyraźnie wspomina: że Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum. Niżej Firmamentu są nasze pospolite wody; wyżej są owe Niebieskie, mocą Wszechmocną Boską niepsujące się, częścią dla kształtu i ozdoby Świata, częścią dla zasłonienia nam wygnańcom Empyrejskiego Nieba, nad Słońce klarowniejszego. O tychże Wodach Nadniebieskich wyraźnie mówi Psalm 148, animując je do chwalenia BOGA: Ludate eum Sol et Luna: Laudate eum omnes Stellae et Lumen. Laudate eum Caeli Caelorum et Aque omnes, quæ super Caelos sunt, laudent Nomen Domini. W którym Texcie przez Wody ma się rozumieć Caelum Crystallinum ad mentem S. Bonawetury, Lirana, Abulensa, i innych wielu. Ani też putandae Nubes według Ruperta i Pereriusza, ale formalnie naturalne Wody ejusdem, z naszymi species, jako trzyma 30 kilku Ojców Magne Autoritatis, jako to S. Klemens, Tertulian, Hieronim, Cyrillus, Basilius, Ambrosius, Chrysostomus, Augustinus, Beda; z świeższych Bellarminus, Delrio, Becanus, Cornelius a Lapide, etc.", Nowe Ateny, t. I, s. 162-163.

- ⁴⁴ Ogromne dzieło J. B. Riccioliego, Almagestum Novum, wydane w Bolonii w 1651 r. w dwóch tomach nie cieszy się dziś zainteresowaniem badaczy, mimo że stanowi jeden z najważniejszych świadectw stopniowego przechodzenia od scholatycznej do nowożytnej wizji świata. Dość wspomnieć, że w Księdze IX (340 stron) rozważane jest ponad 120 argumentów w sprawie ruchu Ziemi
- ⁴⁵ Por. "Ale zdrowy rozum i Astronomów Sensatiorum zdanie uczy, że ZIEMI figura ma bydź ad formam Kuli, albo Jabłka, alias Spherica. Daje się widzieć in Luce Słońca i Miesiąca, które nie zaraz wszystkim Krajom oriuntur, co sprawuje ZIEMI okrągłość, a żeby była równa i płytka, jako Stoł eodem momento po całym Świecie byłaby wspomnionemi Luminarzami oświecona. Druga, że niektóre od Pułnocy Gwiazdy są Perpetuae Apparitionis, to jest zawsze widzialne; zaś od Pułnocy patrzącym ku Południowi, niektóre Gwiazdy są Perpetuae Occultationis, alias nie dające się widzieć; skąd infertur: że ZIEMIA z Wodami jest okrągłej figury. Trzecia: probatum przez praktykę, że żeglującym na Morzu, gdy od lądu odbijają, gdzie jest jaka Wieża, albo Miasto, tedy im dalej odpływają, niższe części Wieży, albo Miasta z oczu im nikną, po tym wyższe części, tandem wierzchołki. Alias gdyby ziemia była równa, wszystko by widać było, chyba by już bystrość oka rekognoskować nie mogła. Litera też Pańska wszędzie Świat Orbem terrae nazywa, toć ma bydź okrągłej figury", Nowe Ateny, t. I, s. 171.
- ⁴⁶ Por. "GWIAZDY na Niebie Gwiaździstym jedne zowią się Fixae Stellae Inerrantes, Niebłąkające się; nie mówię nieruchome, bo swój mają Obrót i Bieg, ale regularny, jeden porządek, położenie, distantiam obserwujące. Drugie Gwiazdy zowią się i są ERRANTES, które około ziemi obrót swój mają cum Fixis, z Gwiazdami regularnie idącemi, nie regularny, lecz odmienny, a te Gwiazdy są PŁANETY, których jest 7: Saturnus, Jupiter, Mars, Sol, Venus, Mercurius, Luna", Nowe Ateny, t. I, s. 172.
- ⁴⁷ Por. "SŁOŃCA Zaćmienie *causatur* z interpozycyi Xiężyca między Słońcem a ziemią, co się trafia na Nowiu Xiężyca, bo w ten czas z sobą *occurrunt*, nie innych czasów. Ten Płaneta na rewolucye, albo na Obrót swój czasu potrzebuje jednego rocznego", *Nowe Ateny*, t. I, s. 173; "ZAĆMIENIE

ta, chociaż Tychon de Brahe skromniej oszacował rozmiary *universum*⁴⁸. Ksiądz Chmielowski podaje jednak również obliczenia jezuickiego uczonego, Krzysztofa Klawiusza, który obliczał wielkość wszechświata na 80 milionów mil włoskich, czyli 120 milionów kilometrów (to mniej niż połowa odległości od Ziemi do Słońca)⁴⁹. Przykłady zawarte w *Nowych Atenach* mają uzmysłowić czytelnikowi wielkości kosmiczne⁵⁰. Również rozmiary Ziemi są dla człowieka ogromne⁵¹.

Dla historyka nauki ciekawe są nawiązania do teorii i postaci Mikołaja Kopernika. Wybitny polski uczony jest dwukrotnie przywołany przez autora encyklopedii. Pojawia się mianowicie w rozdziale poświęconym astronomii, a także w części obejmującej biografie znanych postaci⁵². W biografiach tych pojawiają się także Arystoteles i Ptolemeusz, ale również Jan Kepler⁵³. W narracji poświęconej nowym odkryciom astronomicznym jest również mowa o obserwacjach dokonywanych za pomocą

XIĘŻYCA sprawnie mediacya albo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem a Xiężycem, bo tak Umbra od ziemi rzucona figury będąc Pyramidalnej, ten Luminarz mniejszy zasłania. Im dalej od ziemi Słońce pod ziemią będące, tym mniej zasłania Xiężyca, im bliżej ziemi, tym większą nań rzuca umbrę; stąd mniej albo więcej zaćmi się Xiężyca", *Nowe Ateny*, t. I, s. 174.

- ⁴⁸ Historia astronomii, red. M. Hoskin, przeł. J. Włodarczyk, Warszawa 2007, s. 109.
- ⁴⁹ Por. "Gdyby od dziewiątej SFERY z góry prostą linią kto szedł co dnia mil 20 uchodząc, tedy by od Stworzenia Świata jeszcze na ziemie nie przyszedł do tych czas. Krzysztow Klawiusz tak racyocynuje: Gdyby kto żył lat 2000 i co dnia prostej Linii do Nieba wstępował, uchodząc po sto mil na dzień, za dwa tysiące lat nie doszedłby ad Concavum Firmamenti bo przez 2000 lat tylko by uszedł 75 Millionów mil, a zaś między Ziemią a Firmamentem jest 80 Millionów mil. Młyński kamień gdyby z Empirejskiego Nieba leciał na ziemię, za lat 400 ledwie by do ziemi doleciał, według Salmarona i Drexeliusza", Nowe Ateny, t. I, s. 168.
- For. "Wielkości i Cyrkumferencyi całej tej Kuli Ziemnowodnej Aristoteles Princeps Philosophorum, żyjący przed CHRYSTUSEM lat 300, namierzył mil Włoskich 50 tysięcy; po nim w lat 100, czyli w lat 125 żyjący Hypparchus namierzył 34 tysiące sześćset; Dionysiodorus mil naliczył 33 tysięcy. Inni 33 tysięcy. W lat 500 po Aristotelesie żyjący Ptolemeusz namierzył 22 tysiące pięćset; niektórzy u Majolusa 21 tysięcy Włoskich mil, Alfranus w lat 1300 po Aristotelesie będąc in vivis, naliczył 20 tysięcy czterdzieści. Tandem recentiones Matematycy, jako to Kluweryusz liczy 5400. Kircher Okrągu ZIEMI objętości liczy mil 5500 Włoskich 421 tysięcy, czterysta. Inni liczą Włoskich mil 19 tysięcy ośmdziesiąt. Gdyby Orzeł co godzina uleciał mil Niemieckich 5, to jest Włoskich 20, obleciałby Okrąg Ziemi za godzin 1080, to jest za dni 45. Człek podróżny, nie mając ni Gór, ni Wód, gdyby po 4 mile na dzień uchodził, obszedłby Okrąg Ziemi za lat trzy i za dni 255, jako racyocynują Matematycy świeżsi", Nowe Ateny, t. I, s. 167-168.
- ⁵¹ Por. "Do Centrum Ziemi, gdyby wykonana była studnia i Człek w nię wpadł, toby co minuta uleciał mil Niemieckich 5, Włoskich 20, i oparłby się na Centrum i dnie za minut 172, to jest za godzin 2 i minut 52. W Centrum Ziemi ex mente Ojców Świętych, jest Piekło, w którym prędzej dusza stanie, od Diabła niesiona", Nowe Ateny, t. I, s. 168.
- Por. "Nicolaus Copernicus z Torunia polskiego, Polsko-Prusak, Kanonik Warmiński. Uczył w Rzymie matematyki. Powróciwszy do Oyczyzny cały się udał do Gwiazdarskiej nauki. Obserwacje jednak swoje Matematyczne aż w lat 36 na wielkie godnych Ludzi prośby wydał na świat, Pawłowi III Papieżowi je przypisawszy. Trzymał takowe Sistema, że okrąg ziemi koło słońca swój bieg odprawuje i obrót, którą sentencję zakazała była Stolica Apostolska, iż przeciw Pismu Świętemu. Ale tych wieków chwytają się jej niektórzy. Umarł Roku 1543", Nowe Ateny, t. 3, s. 608.

⁵³ Jan Kepler, "astronomicznych subtelności wielki sctrutator", Zob. *Nowe Ateny*, t. 3, s. 652.

teleskopu, przez włoskiego uczonego, Galileusza⁵⁴.

Zdaniem ks. Chmielowskiego Kopernik to najwybitniejszy astronom XVI stulecia, chociaż jego teoria została poddana krytyce i potępiona za rządów papieża Pawła V za niezgodność z obowiazującą biblistyką katolicką⁵⁵. Autor wskazuje, że heliocentryzm jest popularny wśród uczonych⁵⁶. Jednocześnie stara się wykazać poprawność teorii geostatycznej za pomocą argumentu znanego w arystotelizmie, że kamień wyrzucony w górę spada w to samo miejsce, jakby Ziemia poniżej nie obracała się dookoła swej osi⁵⁷. Wprowadzone wyjatki w *principiach* fizyki Arystotelesa, a więc odejście od teorii eteru i nieprzenikliwości sfer, a także uznanie dla modelu tychońskiego, w którym istnieją dwa ośrodki ruchu we wszechświecie, nie pokrywające się ze sobą (środek Ziemi i środek Słońca), torowały drogę ku pełnej akceptacji kopernikanizmu, które dokonało się w nauce oświeceniowej. Warto dodać, że empiryczne dowody ruchu Ziemi, a więc odkrycie aberracji światła (James Bradley, Oksford 1729 r.) i zmierzenie paralaksy bliskiej gwiazdy 61 Cygni (Friedrich Wilhelm Bessel, Królewiec 1841 r. oraz równolegle dwaj inni uczeni)⁵⁸ nastąpiło dopiero kilka pokoleń po śmierci Kopernika.

Por. "Ostatni Płaneta XIĘŻYC mniejszy od ziemi 43, według *Tychona* 40 razy. Rewolucyą swoję odprawuje w czasie 27 dni i godzin 8. Bliżej ziemi niż Słońce. Ten jest figury okrągłej, z materyi wodnistej, zimnej, humorów pełnej. Znajdują się w nim góry, lasy, doliny, przepaści jako zlustrowali *Astronomi* przez swoje *Teloskopia*, albo Perspektywy, jako świadczy *Ricciolus*, *Haevelius*, *Galileus*. Też same góry przez swoje cienie czynią na Xiężycu plamy. Są w nim i Morza, które ciemność w nim sprawują, bo Słońce *communicando* mu swoich promieni, w onych Morzach je niby topi przenikając ję, a nie czyniąc reperkussyi. Największa odległość od ziemi jest na mil Niemieckich 49480. Ubiega Xiężyc co godzina od Wschodu na Zachod mil 12000 (*intellige*, w największej dystancyi), według innych 11615", *Nowe Ateny*, t. I, s. 173.

⁵⁵⁵ Por. "Ale te SYSTEMA [COPERNICANUM] i o nim sentencya nie jest Pismu Świętemu conformis, w Szkołach Katolickich non docetur, jako (już po śmierci Kopernika) wyklęta od Pawła V. Papieża Roku 1616: deputowawszy Congregationem Cardinalium od Urbana VIII Papieża, przez taką Kongregację mianą Roku 1633 Iunii 22. W ten czas dekretowano, że sentencya taka jest absurda, falsa, haeretica i Literze Pańskiej przeciwna, która wyraźnie mówi o Ziemi perpetuo stojącej, naprzód w Księgach I Paralipomenon cap. 16: Ipse enim fundavit Orbem terrae immobilem; w Psalmie 93: Etenim firmavit Orbem terrae, quae non commovebitur; Eccl. cap. I: Terra autem in aeternum stat. O Słońcu zaś wokoło Okrąg Ziemi obchodzącym wyraźnie tenże, tamże Ecclesiastes mówi: Oritur Sol et Occidit et ad suum locum revertitur. Jozue Wódz nie ziemi kazał stanąć, lecz Słońcu: Sta Sol etc. Steteruntque; Sol et Luna, Jozuae cap. 10", Nowe Ateny, t. I, s. 170.

⁵⁶ Te SYSTEMA [COPERNICANUM] jest błędne, contra Fidem, bo trzyma, że Słońce jest in Centro Świata nieruchome (intellige quoad motum translationis), a koło Słońca lokuje Merkuryusza, Wenusa, Ziemię z całą Elementarną SFERĄ. Twierdzi, że Ziemia obrotem dziwnie prędkim in spatio 24 godzin popod Słońce stojące obraca się, aby była wszystka w czasie tychże godzin cała oświecona.", Nowe Ateny, t. I, s. 170.

⁵⁷ Por. "Gdyby ziemia się obracała, tedyby rzuciwszy kto kamień do góry, albo strzałę prościusieńko puściwszy, niżeliby ten, albo ta na dół padły, powinienby Człek z Ziemią odlecić od nich na kilka tysięcy mil, a przecie często na tegoż który rzuca, albo strzela w górę, znowu padają owe rzeczy do góry rzucone", *Nowe Ateny*, t. I, s. 170.

⁵⁸ Dodajmy, że gwiazdę 61 Cygni odkrył polski astronom, Jan Heweliusz, w Gdańsku w 1659 r.

Metodologia arystotelizmu chrześcijańskiego

Podejmując się porównania wczesnego i późnego arystotelizmu chrześcijańskiego powinniśmy postawić też pytanie o możliwości adaptacyjne tej filozofii do potrzeb rozwijającej się nauki i metafizyki. W tej drugiej sprawa jest prostsza, gdyż metafizyka tomistyczna, a więc filozofia zdrowego rozsądku, korzystająca z różnych osiągnięć umysłu ludzkiego (arystotelizm, neoplatonizm i in.), chroniona przed skrajnościami regułami heurystycznymi wziętymi z teologii katolickiej, i przekonana o konieczności rozwoju, jest refleksją ogólną, a zatem astronomia ma dla niej raczej małe znaczenie. Inaczej jest w przypadku rozwoju nauk, gdyż od czasów Arystotelesa, a nawet Akwinaty, zmysły ludzkie dysponują coraz bardziej wytrawnymi narzędziami, pozwalającymi sięgać nieporównywalnie głębiej i dalej w naturę i strukturę świata. Są to narzędzia empiryczne, mikroskopy i teleskopy, komputery, sprzęt fotograficzny, nowoczesna technologia, jak również środki teoretyczne: zaawansowane narzędzia spekulatywne, współczesna matematyka, rachunek różniczkowy i całkowy, macierze, teoria tensorów, geometrie nieeuklidesowe i in.

Akwinata zmodyfikował arystotelizm, dopuszczając nowe złożenie w bytach z istoty i istnienia, które mają się do siebie jak możność i akt. Kopernik zmodyfikował arystotelizm, dopuszczając relatywną teorię miejsc naturalnych (każde ciało niebieskie jest swoim własnym ośrodkiem ciężkości) i odchodząc od teorii eteru⁵⁹. Tychon de Brahe zapoczątkował wyraźne odchodzenie od jednego ośrodka ruchu po okręgu. Kepler poszedł dalej: wprowadził orbity eliptyczne i regułę obliczania odległości kolejnych planet od Słońca. Ksiądz Chmielowski w pewnym stopniu, ale bez świadomej refleksji metodologicznej, referuje te zmiany i przygotowuje do ich przyjęcia.

Wnioski

Porównanie dwóch różnych wizji kosmosu wypada niezwykle zbieżnie. To ten sam świat, bliski i chrześcijański, przyjazny dla człowieka, wielki, ale celowy i uporządkowany. Wiele szczegółów się zgadza, gdyż te same są źródła obu tych koncepcji. Akwinata był otwarty, gdyż czytał krytycznie Arystotelesa. Ksiądz Chmielowski był otwarty, gdyż przyjmował osiągnięcia współczesnych

astronomów. Czasy walki z reformacją ograniczyły jednak swobodę polskiego encyklopedysty, który musiał się stosować do oficjalnej nauki katolickiej, a ta miała nastawienie polemiczne i krytyczne wobec heliocentryzmu (zrozumiałe, ale nieuzasadnione). Prawdziwy tomizm powinien brać z tej historycznej lekcji naukę, gdyż prawdziwy postęp w astronomii i kosmologii dokonał się nie przez

⁵⁹ Kwestia poglądów filozoficznych Mikołaja Kopernika jest bardzo interesująca i mało zbadana. Warto się nią zajmować.

recepcję obszernych dzieł Riccioliego, dziś zapomnianych, ale przeprowadzili go wrogowie Kościoła w dobie oświecenia. Przy okazji atakowano myśl katolicką. Wydaje się, że Leon XIII chciał właśnie takiego otwartego tomizmu, ja-

ki zbudował Akwinata, a nie polemicznego i ideologicznego, który włączył do swej encyklopedii ks. Chmielowski. To jest jeszcze jeden wniosek historyczny z naszych lektur. Jest to raczej wniosek historiozoficzny.

From the History of Christian Aristotelianism in Poland. Comparisons of Cosmology St. Thomas Aquinas' and Fr. Benedict Chmielowski

Key words: christian aristotelianism, cosmology, philosophy of nature, thomism, Nicolas Copernicus, history of astronomy, geocentrism.

The aim of the article is to compare two versions of Christian aristotelism in cosmology: that of Aquinas and of Benedict Chmielowski. The author points to the historiosophic message provided by the long history of this philosophy in

Europe. Reflections of the author are the source and inspiration for a general reflection. Both scholars have explained the world in the light of tradition, although they have been dealing with new theoretical ideas in cosmology.

Nota o Autorach

Artur Andrzejuk – prof. dr hab., prof. zwycz. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Izabella Andrzejuk – dr, wykładowca w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki oraz Wyższej Szkole Komunikowania Politologii i Stosunków Międzynarodowych. Wielokrotnie wygłaszała wykłady i referaty w Londynie na zaproszenie PUNO, IPAK-u oraz PON UJ (Polskiego Ośrodka Naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie). Jest autorką wielu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007).

Karolina Ćwik – mgr, magister teologii, doktorantka w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat filozoficznego rozumienia Verbum Incarnatum w tekstach św. Tomasza z Akwinu. Laureatka Nagrody im. Prof. Mieczysława Gogacza za pracę magisterską pt. Przyrodzona i nadprzyrodzona wizja szczęścia w ujęciu św. Tomasza z Akwinu, która powstała pod kierunkiem ks. dra hab. T. Stępnia. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół metafizyki Akwinaty, relacji wiary i rozumu oraz etyki. Jest członkiem Stowarzyszenia Teologów Moralistów.

Kingsley C. Ekeocha – is a doctoral student of the John Paul II Catholic University of Lublin (KUL). He holds a bachelor's degree in philosophy and theology from the Pontifical Urban University Rome and a master's degree in philosophy from KUL. He is currently researching on realistic cognition with particular reference to the thoughts and works of Mieczysław A. Krąpiec.

Jacek Grzybowski – ks. dr hab., prof. UKSW. Adiunkt na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW i wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Autor książek i artykułów naukowych z dziedziny filozofii polityki, filozofii kultury i historii filozofii. W swoich pracach podejmuje problematykę filozoficznych inspiracji i źródeł współczesnych zagadnień kulturowych i cywilizacyjnych. Ostatnio opublikował: Byt, tożsamość, naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsamość narodowa" w perspektywie metafizyki (Kęty 2012); Myśl filozoficznie – myśl politycznie! Analiza i ocena historycznokulturowych racji filozofii polityki (redakcja, Warszawa 2013); Cosmological and philosophical world of Dante Alighieri. The Divine Comedy as a medieval vision of the universe (Frankfurt am Main 2015);

Natalia Herold – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką.

Richard Kalka – Ks. dr, Centre de Recherche Philosophique Saint Thomas d'Aquin (Paryż). Obronił rozprawę doktorską na temat statusu ontologicznego relacji miedzyosobowych na Uniwersytecie Paryż IV Sorbona. Wykładał filozofię tomistyczną na Uniwersytecie Paryż XII (Creteil) w latach 1981-1985.

Marcin Karas – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m. in. książki: Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama (Kraków 2003), Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu (Kraków 2007), a także prace: Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku (Sandomierz 2008), Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X (Kraków 2008), czy też Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej (Kraków 2012), liczne artykuły (45) oraz przekłady (43).

Jakub Kośka – ks. mgr, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Tytuł magistra uzyskał na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. W 2013 r. skierowany na studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie. Obecnie doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. Przygotowuje rozprawę,

w której analizuje dorobek prof. Wiktora Wąsika, ze szczególnym uwzględnieniem jego koncepcji historii filozofii polskiej, a także wpływu arystotelizmu na kształtowanie się polskiej myśli filozoficznej. Uczestniczy w konferencjach, publikował m.in. w "Ateneum Kapłańskim" i "Studiach Pelplińskich".

Tomasz Pawlikowski – dr hab., prof. Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, absolwent ATK, doktor UW. Autor czterech książek o tematyce filozoficznej. Ostatnią była monografia *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo (Lublin 2013). Ponadto autor jednej książki historycznej, kilkudziesięciu artykułów naukowych, 127 haseł w Powszechnej Encyklopedii Filozofii i 32 w Encyklopedii Filozofii Polskiej, a także ponad 20 pomniejszych publikacji (hasła w Encyklopedii Katolickiej, Wielkiej Encyklopedii PWN, recenzje).

Mateusz Penczek – dr, absolwent psychologii i filozofii na Wydziale Filozoficznym UJ. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskał w 2010 r. na Wydziale Filozoficznym UJ na podstawie rozprawy "Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu". Adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Ewa Agnieszka Pichola- mgr, absolwentka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Obecnie doktorantka, kontynuuje badania w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowuje rozprawę, w której analizuje dorobek Dietricha von Hildebranda z perspektywy obecności wątków modernistycznych w pismach niemieckiego fenomenologa. Interesuje się zagadnieniami z pogranicza metafizyki i psychologii, a dokładnie filozoficznych podstaw koncepcji psychologicznych i antropologicznych aspektów prawdy. Publikuje, uczestniczy w konferencjach, tłumaczy w j. angielskim.

Jan Pociej – inż., magister teologii. Obronił rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Autor artykułu "Piotra Semenenki próba odnowy filozofii klasycznej" (RT 5(2016)). Uczestnik X Międzynarodowego Kongresu Ontologicznego w San Sebastian (2012), gdzie wygłosił referat "The Wave-Corpuscle Duality of Matter and the Nature of the Universe". Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół

aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze. Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.

Michał Zembrzuski – dr, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pracę doktorską poświęcił tematyce zmysłów wewnętrznych w koncepcji św. Tomasza z Akwinu. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możnościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii "Opera Philosophorum Medii Aevii". W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: Tomasz z Akwinu. Komentarz "O pamięci i przypominaniu".